

# Modlili się całą noc

Data publikacji: 12.05.2014 7:00

Przedstawiciele grup Apostolstwa Dobrej Śmierci oraz pozostali wierni z terenu Śląska Cieszyńskiego i Bielska-Białej, archidiecezji katowickiej, warszawskiej, diecezji bydgoskiej, kieleckiej, włocławskiej modlili się przez całą noc, śpiewali hymny i pieśni, przedstawiali świadectwa doznanych łask i brali udział w Eucharystii - tak w skrócie można opisać to, co działo się w nocy z 7 na 8 maja na Kaplicówce.

W sanktuarium św. Jana Sarkandra na Kaplicówce w Skoczowie w dniach 7 i 8 maja odbyła się Święta Noc Modlitwy nawiązująca do zapoczątkowanego 120 lat temu nabożeństwa w sanktuarium Królowej Różańca w Pompejach. To niecodzienne całonocne czuwanie przed Najświętszym Sakramentem zorganizowano po raz siódmy. Podczas Mszy św. modli się m.in. w intencji uczestników nabożeństwa pompejańskiego oraz przedstawicieli ADŚ.

Eucharystii przewodniczył ks. Marek Kulig, wikariusz skoczowskiej parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Mszę św. koncelebrowało także dwóch kapłanów: ks. Waldemar Niemiec – proboszcz z Malca i ks. Adam Łomozik – wikariusz z Pisarzowic.

W homilii ks. Kulig porównał średniowieczne ruchy heretyków, których działalność i nauki – jak zauważał – zagrażały w pewnym momencie fizycznej egzystencji narodów na Starym Kontynencie, do współczesnych „macherów od ludzkiej świadomości”. – **Na naszych oczach i przy naszej bierności i bezradności, fałszując pojęcie tolerancji, żąda się od nas afirmacji dla zбочeńców, promuje się sodomię we wszystkich możliwych konfiguracjach, przedstawia się gender jak panaceum na wszystkie możliwe bolączki ludzkości. Co prawda za tym wszystkim czuć piekielny śwąd, ale przecież nie wypada wierzyć w piekło** – mówił w kazaniu Marek Kulig. Zauważał, że osoby, które uważają się za katolików, nie widzą nic zdrożnego w życiu w konkubinacie, stosowaniu antykoncepcji, popierają zapłodnienie in vitro czy aborcję. „Bo to przecież na czasie i wszyscy tak robią. A tym argumentem z demokracji zawsze można zdetronizować królowanie Pana Boga w ludzkich sercach”. – **Może więc już czas pozbyć się dobrego samopoczucia i przestać narzekać na to czy tamto, nie zazdrościć innym, że im się upiekło czy udało. Zamiast kląć na polityków, trzeba wziąć do ręki różaniec i modlić się** – apelował ksiądz i zachęcał do modlitwy za Polskę, „która przez naszą obojętność i bierność coraz bardziej staje się królestwem grzechu”. – **Maryja podaje nam Różaniec. Chwytajmy go i módlmy się na nim za siebie i innych, żeby dostać się do nieba** – dodawał.

Święta Noc Modlitwy zakończyła 8 maja w południe Mszę św, którą celebrował ks. Alojzy Zuber. Liturgię poprzedziło uroczyste odczytanie "Supliki pompejańskiej" bł. Bartolo Longo, apostoła Różańca, wyniesionego na ołtarze przez papieża Polaka.

Nowennę pompejańską propaguje w diecezji bielsko-żywieckiej Apostolstwo Dobrej Śmierci (ADŚ). Były ordynariusz bp Tadeusz Rakoczy podarował wspólnocie kopię cudownego obrazu Matki Bożej Pompejańskiej. Obraz został umieszczony w kaplicy św. Jana Sarkandra w Skoczowie, miejscu, gdzie przebywał Jan Paweł II w 1995 roku.

Nabożeństwo pompejańskie na Kaplicówce zapoczątkowano 2 sierpnia 2008 roku. Czuwania pompejańskie odbywają się każdego 2. dnia miesiąca. W czasie czuwań wierni odmawiają kolejne części Różańca św., modląc się m.in. o świętość rodzin, życie dla wszystkich poczętych dzieci, zerwanie z nałogiem alkoholizmu czy powstrzymanie kryzysu wiary i kryzysu gospodarczego na świecie.